

Wszystko dla pana
Autor tekstu: **Bartłomiej Gajek**

- P**ewnego dnia poszedłem na spacer. Zauważyłem człowieka, który stał przed wysokim budynkiem z wieżami i biczował się.
- Cóż pan wyprawia? — zapytałem ze zdziwieniem.
- Biczuję się dla pana! — odpowiedział.
- Dla mnie?
- No co pan! Pan jest tylko człowiekiem, nie godnym człowiekiem. Nie biczowałbym się dla pana.
- Dlaczego powiedział pan, że nie jestem godnym człowiekiem, skoro mnie pan nie zna?
- Pan pana zna. Niech się pan nie martwi. On zna wszystkich, wszystkich występki, grzechy, słabości i zaniedbania.
- O kim pan mówi? Czyżby o tym panu, który pojawił się ponad dwa tysiące lat temu na naszej planecie, nauczał i umarł?
- Widzę, że pan go zna. To dobrze, jest pan wierzący.
- Nic takiego nie powiedziałem.
- Nie wierzy pan w pana? — człowiek stojący przede mną przestał się biczować. — To nie do pomyślenia! Jak tak pan może! On pana kocha! Jest pana panem!
- Nikt nie jest moim panem. Jedynie sam sobie mogę nim być. Czy te rany się zagoją? — zapytałem, wyrażając poniekąd troskę.
- No co pan! Nie pozwolę na to! Muszą być otwarte, gdyż cierpienie doprowadza mnie bliżej pana.
- Nie sędzę. Stoi pan nadal w tym samym miejscu, co parę minut temu. Nie przybliży się pan do mnie.
- Nie mówię o panu, tylko do pana.
- Przepraszam, mówi pan do mnie? — do naszej dwójki dołączył kolejny przechodzień, który również wybrał się na spacer. Starszy mężczyzna w garniturze.
- Nie, do pana. Mojego pana! — odpowiedział samookaleczający się człowiek.
- Jest pan niewolnikiem? — zapytałem.
- Na pewno jest. Nie słyszał pan? — zwrócił się do mnie starszy człowiek.
- Zgadzam się. Dlaczego nie jest pan razem ze swoim panem? On na pana czeka. Jeśli można wiedzieć, gdzie się teraz znajduje? — zadałem pytanie niewolnikowi.
- Jeśli chce pan wiedzieć, proszę bardzo. Tutaj.
- Pan jest jego panem? — zagałem do starszego człowieka.
- Nie. Co to znaczy tutaj, proszę pana? — starszy człowiek uśmiechając się zapytał krwawiącego mężczyzny .
- Tutaj, wszędzie! Mój pan i władca jest w każdym zakamarku.
- Zawsze się chowa przed innymi?
- Dlaczego pan tak sądzi?
- Nie widzę go. Skoro jest gdzieś w pobliżu, to znaczy, że boi się pokazać.
- Nie trzeba go widzieć, żeby wiedzieć, że jest.
- Jest pan idealistą czy masochistą? — zapytał starszy człowiek.
- Jest niewolnikiem, nie ma co pytać. — wtrąciłem.
- Racja. Czy zadzwonić na pogotowie? — starszy człowiek zaczął wyciągać telefon komórkowy.
- Nie ma potrzeby! Lekarze nie pomogą. Mój pan jest lekarzem. Lekarzem dusz, proszę panów.
- Psycholog zapewne. — stwierdziłem.
- Dokładnie. Będzie pan tutaj stał i biczował się cały czas?
- Nie. Będę się biczował dopóki mój pan mnie nie zawoła do siebie.
- I nie wie pan, kiedy to będzie?
- Oczywiście, że nie wiem. Nikt nie wie kiedy jest jego czas.
- Dziwny ten pana pan. Powinien trafić do więzienia za znęcanie się nad swoimi ludźmi. — Nie ma więzienia dla niego, proszę pana! — z oburzeniem stwierdził niewolnik.
- Zawsze znajdzie się odpowiedni zakład. Zaostrzony rygor — to jest to.

Z budynku z wieżami wyszedł pewien człowiek w czarnym stroju. Podeszedł do naszej trójki z wielkim uśmiechem na twarzy.

— Witam panów. Proszę pana, pan wzywa — zwrócił się do mężczyzny z krwawiącymi plecami.
— Z chęcią proszę pana pójść do swojego pana.

Mówiąc to, ubrał podkoszulek na zakrwawione ciało i jak gdyby nigdy nic, udał się z mężczyzną w czerni do budowli.

Bartłomiej Gajek

Student historii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Miłośnik książek, bluesa, mocnej kawy i dobrego samopoczucia. Autor opowiadań o różnej tematyce. (Na forum Racjonalisty Bartłomiej Gajek używa pseudonimu Mortimer.)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 11-05-2013 Ostatnia zmiana: 12-05-2013)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8955) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8955>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl